

Jarek i Marcin Szeja przed Rajdem Barum

Data publikacji: 26.08.2015 15:10

Już tylko kilka dni dzieli nas od startu 45. Rajdu Barum- piątej rundy Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Czech oraz siódmej rundy Rajdowych Mistrzostw Europy. Impreza będzie składać się z piętnastu kultowych odcinków specjalnych, podzielonych na trzy dni rywalizacji. Wszystko tradycyjnie rozpocznie wieczorny Super OS wytyczony ulicami Zlina- bazy rajdu.

□

Lista zgłoszeń to aż 143 załogi. W międzynarodowej obsadzie znaleźli się również zawodnicy z Polski, a wśród nich Jarosław Szeja i Marcin Szeja. Na trasach Rajdu Barum GK Forge Rally Team kontynuują swoją walkę w Mistrzostwach Czech. Bronią naszej załogi będzie oczywiście Subaru Impreza STi przygotowane przez czeską stajnię ROTO. W klasie RC2 liczącej ponad 20 samochodów nie zabraknie najszybszych czeskich kierowców i głównych konkurentów braci Szeja w walce o punkty.

- Przed nami najtrudniejszy, ale jednocześnie jeden z najlepszych rajdów organizowanych przez naszych południowych sąsiadów. Cieszę się, że mamy okazję stanąć na starcie, bo będzie to wyjątkowa przygoda, chociaż nie możemy zapominać, że czeka nas bardzo wymagający weekend - zauważa Jarosław Szeja: - Prawie 230 km trudnych i szybkich odcinków specjalnych i bardzo mocna europejska stawka. Ze spokojem możemy powiedzieć, że samochód i cały nasz zespół jest dobrze przygotowany. Mieliśmy dwa miesiące przerwy, więc udało się odpocząć, ale dużo z tego czasu poświęciliśmy na pracę przed rajdem. Jesteśmy po testach samochodu i treningu z Jarkiem Baranem. Przekazał nam obojgu z Marcinem naprawdę cenną wiedzę i podzielił się swoim doświadczeniem, za co mu bardzo serdecznie dziękujemy.

Będzie to dla nas drugi start w Barum i przejechane w zeszłym sezonie kilometry na pewno pomogą. Będzie ciężko, ale jedziemy walczyć o zwycięstwo i cenne punkty w klasyfikacji sezonu. Po przerwie doskwiera już głód jazdy, więc damy z siebie wszystko, żeby nie zawieść zaufania kibiców, z których bardzo duża część to Polacy. Do zobaczenia w Zlinie - dodaje Jarek.

Jak zauważa jego brat, Marcin Szeja, walka na koniec sezonu będzie coraz bardziej zacięta: - „***Po „wakacyjnej” przerwie wracamy do rywalizacji, a to wszystko za sprawą pięknego rajdu, jakim jest Barum. Sezon zbliża się do końca, a walka w Mistrzostwach staje się coraz bardziej zacięta. W Zlinie będzie jeszcze trudniej, bo mamy trzy dni naprawdę intensywnej pracy w rajdówce i 15 odcinków do zapoznania. Są to trasy, których charakterystyka nam odpowiada. Razem z Jarkiem lubimy wąskie, techniczne odcinki w pagórkowatym terenie, a takich atrakcji w weekend nie zabraknie. Co ważne, po raz pierwszy w tym sezonie czeska runda, nie będzie dla nas debiutem. Startowaliśmy tutaj rok temu Fordem Fiesta, więc w pewnym stopniu wiemy czego się spodziewać. Będziemy mieć za rywala całą czołówkę Mistrzostw Czech i mocną międzynarodową stawkę, ale stajemy na starcie zmotywowani, walczyć o jak najlepszy wynik i zwycięstwo. Trzymajcie za nas mocno kciuki. Odwiedzajcie także w ten weekend stronę internetową i profile społecznościowe GK Forge Rally Team.***”